

Kieffer-Kostanecka, Maria

Dawne i nowe zjazdy koleżeńskie 'Małachowiaków'

Notatki Płockie 9/3-29, 23-25

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Szafańskiego, oparte częściowo na identyfikacji dwóch różnych kościołów z dokumentów biskupa Gedki i wojewody Żyrona — nie podważyły stanowiska, uzasadnionego przez Władysława Mąkowskiego i Tadeusza Żebrowskiego, że za tak zw. kościół Wojsława można uważać kolegiatę pod wezwaniem Naj-

świętszej Marii Panny i św. Michała, przy której w drugiej połowie XII wieku powstała Szkoła Płocka — obecne Liceum im. St. Małachowskiego; akt więc biskupa Gedki z 1206 — 1227 można uznać za dokument, dotyczący najdawniejszych dziejów tej kolegiaty i tej szkoły.

HERBY SZKOŁY PŁOCKIEJ — OBECNEGO LICEUM IM. STANISŁAWA MAŁACHOWSKIEGO W PŁOCKU

Pierwszy znany nam herb Szkoły Płockiej pochodzi z czasów Komisji Edukacji Narodowej. Ówczesna Szkoła Podwydziałowa Płocka (1773—1793) jako państwowa szkoła średnia podlegała Szkole Głównej Koronnej. Zewnętrznym wyrazem tego związku był herb Szkoły Płockiej, na którym obok inicjałów króla Stanisława Augusta były dwa skrzyżowane berła z godła Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W czasie zaboru pruskiego (1793—1806) narzucono Gimnazjum Płockiemu herb: orła czarnego z koroną na głowie; trzymał on w szponach berło i jabłko. Na piersiach miał w otoku inicjały Fryderyka Wilhelma, króla pruskiego.

W okresie Księstwa Warszawskiego w godle Szkoły Departamentowej Płockiej (1806—1815) był biały orzeł obok tarczy herbowej króla saskiego i wielkiego księcia warszawskiego Fryderyka Augusta. Na tarczy tej znajdował się fragment korony w położeniu ukośnym.

W latach 1815—1836 Szkoła Wojewódzka Płocka miała w godle białego orła z koroną, otoczonego urzędową nazwą Szkoły.

W latach 1836—1915 na pieczęci szkolnej był napis: Gimnazjum Gubernialne Płockie w języku polskim, a po powstaniu styczniowym —

w języku rosyjskim. Godło stanowił w tym okresie dwugłowy czarny orzeł rosyjski, trzy mający w szponach berło i jabłko, a mający na piersiach tarczę z białym orłem. Nad czarnym orłem unosiła się korona carska.

Po odzyskaniu niepodległości Gimnazjum Polskie, od r. 1921 — Gimnazjum Państwowe im. Stanisława Małachowskiego używało pieczęci z białym orłem i z mianem szkoły wokoło.

Podobnej pieczęci używa obecnie Liceum im. St. Małachowskiego z tym, że orzeł jest bez korony.

W bieżącym roku opracowano projekt specjalnego herbu dla Liceum im. St. Małachowskiego. Na tarczy, uwieńczonej elementami wież z herbu miasta Płocka, znajdują się dwa skrzyżowane berła wzięte z godła Szkoły Podwydziałowej Płockiej z czasów jej związków z Uniwersytetem Jagiellońskim. Po obu stronach inicjały: S. M. oznaczają imię i nazwisko marszałka Stanisława Małachowskiego, patrona szkoły. Data: 1180 przypomina, że szkoła ta jest najstarszą z istniejących szkół w Polsce.

St. K.

MARIA KIEFFER-KOSTANECKA

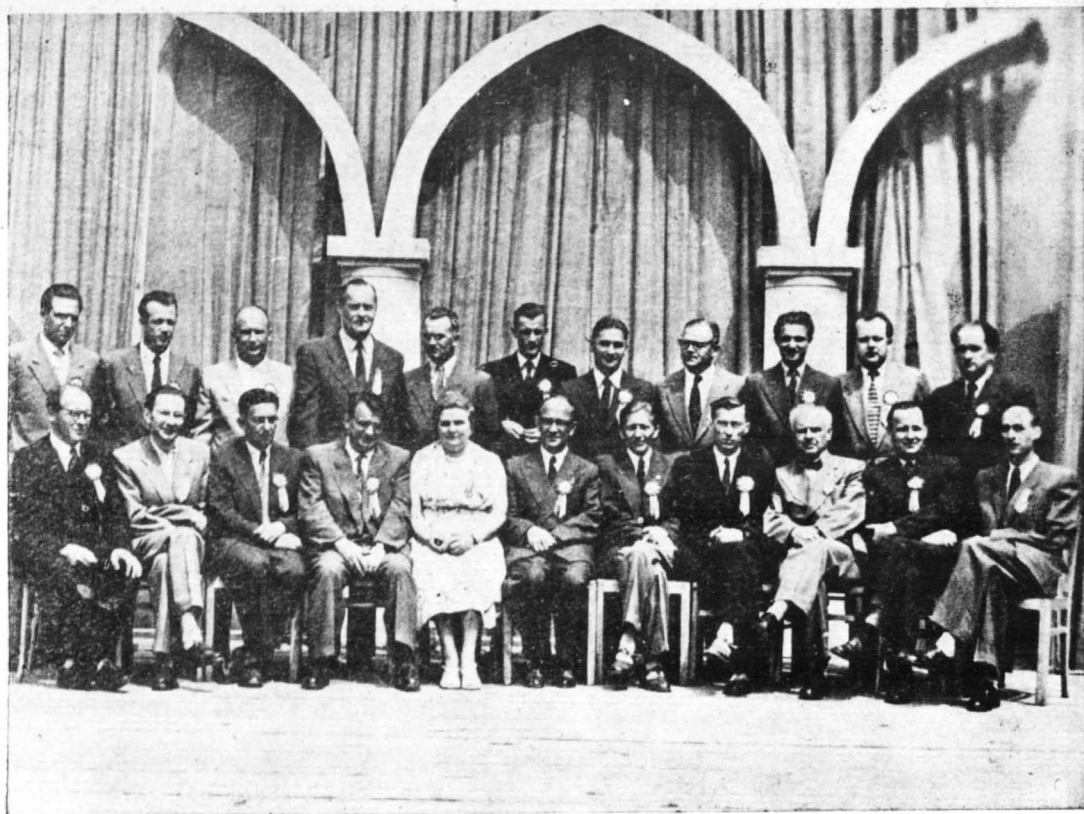
DAWNE I NOWE ZJAZDY KOLEŻEŃSKIE „MAŁACHOWIAKÓW“

W bieżącym roku mija 70 lat od daty pierwszego zjazdu wychowanków Szkoły Płockiej, noszącej dziś miano marszałka St. Małachowskiego. Szkoła ta nazywała się wtedy „Mużska Gimnazja” — było to gimnazjum rządowe z językiem wykładowym rosyjskim. Pierwszy zjazd maturzystów płockich wypadł dnia 1.VII.1894 r. — w ciężkim okresie dla szkolnictwa polskiego, w czasach walki o byt narodowy. Mimo obcej nazwy i obcego języka była to szkoła płocka o świetnych, polskich tradycjach, sięgających poprzez Szkołę Wojewódzką w początkach 19 wieku, Szkołę Komisji Edukacji Narodowej w 18 wieku — aż do szkoły kolegiackiej na przełomie 12 i 13 wie-

ku; dlatego ta szkoła, mieszcząca się w starych murach i pamiętająca czasy dawnej świetności, potrafiła wzbudzać przywiązanie i wdzięczną pamięć swoich wychowanków, czemu dawano wyraz na zjazdach.

Po latach siedemdziesięciu, w okresie jubileuszu 20-lecia Polski Ludowej, dzisiejsze pokolenie jest świadkiem szczególnego momentu, w którym jasno widać pomyślne zakończenie walk i wysiłków, mających na celu utworzenie szkoły narodowej w wolnej Ojczyźnie.

O zjazdach koleżeńskich „Małachowiaków”, jakie odbyły się w Płocku w okresie od 1894 r. do wybuchu drugiej wojny światowej — pisałam bardziej szczegółowo w artykule p.t.



Komitet Organizacyjny Zjazdu Jubileuszowego przekształcony później na Komitet Wychowanków

„Koleżeńskie zjazdy maturzystów”, zamieszczonym w „Księdze pamiątkowej Zjazdu Małachowiaków”, dlatego podaję tutaj tylko pozbieżną ich charakterystykę.

Początkowo zjazdy te miały skromne rozmiary (np. na pierwszym zjawilo się 16 osób). Akcentem patriotycznym w tych czasach niewoli była obecność kolegów ze starszych roczników, którzy brali udział w powstaniu 1863 roku. Po rewolucji 1905 r., która wywalczyła pewne swobody kulturalne i społeczne — zjazdy odbywały się już w lepszej atmosferze, by na skutek wybuchu wojny światowej w 1914 roku ulec dłuższej przerwie. Trzy zjazdy, które odbyły się później w okresie międzywojennym, świadczą o tendencjach rozwojowych mimo niesprzyjających i coraz bardziej wikłających się stosunków ekonomiczno-społecznych w Polsce w latach 1918—1939.

Przede wszystkim pierwszy powojenny zjazd w 1922. r. odbył się w Płocku już w polskiej szkole, z której zerwano piętno dawnego, carskiego gimnazjum. Szkołę upaństwowiono, nadając jej imię zasłużonego patrioty w XVIII w., Stanisława Małachowskiego. Na następnym zjeździe, liczącym już około 200 uczestników, odbytym w 1924 r., doszło do utworzenia Koła Płocczan. Trzeci i ostatni zjazd tego okresu odbył się w 25-tą rocznicę strajku szkolnego 1905 r. i stał się manifestacją patriotyczną.

Nastąpiła znowu dłuższa przerwa. Czasy były coraz bardziej niepomyślne, wybuchła druga wojna światowa. Po wypędzeniu okupanta hitlerowskiego kraj długo dźwigał się ze zniszczeń wojennych.

Dziesiąty z kolei zjazd odbył się dopiero po 28 latach przerwy — w 1958 roku. Miał on świetne ramy: chwila dziejowa nadała temu spotkaniu niezwykle uroczysty charakter. Ogłoszone zostały obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego i Tysiąclecia Płocka, dołączył się do tego jubileusz szkoły im. St. Małachowskiego, liczącej przeszło siedem wieków istnienia.

W 777-mą rocznicę jej założenia odbył się w dniach od 13 do 15 czerwca w Płocku — Zjazd Małachowiaków pod protektoratem ministra oświaty Władysława Bieńkowskiego, w obecności wiceministra oświaty, Zofii Dembowskiej i przedstawicieli władz partyjnych, miejskich, powiatowych i wojewódzkich. Zjazd stał się spotkaniem najstarszych z żyjących wychowanków z najmłodszymi, przeglądem dziejów szkoły i manifestacją postępowej tradycji. W uroczystościach brało teraz udział 813 uczestników, wśród których zwracała uwagę grupa najstarszych wychowanków w liczbie 20 osób, (z 84-letnim Modestem Grzybowskim na czele) którzy otrzymali matury w latach 1893—1905. Do pięknego sukcesu programu 3-dniowych uroczystości, doskonale zorganizowanych, walenie przyczynił się sprężyste działający komitet

zjazdowy pod przewodnictwem mgr Jakuba Chojnackiego. Dawni wychowankowie i uczestnicy zjazdu wygłosili cały szereg przemówień powitalnych (np. poseł Stefan Gołębiowski) oraz pięknie opracowanych i ciekawych referatów, np. prof. Jan Zygmunt Jakubowski: „Z dziejów Szkoły”; mgr Roman Lutyński, poprzedni prezes Towarzystwa Naukowego Plockiego: „Rok 1905 w naszej Szkole”; mgr Franciszek Dorobek, wiceprezes Tow. Nauk. Pł.: „Perspektywy rozwoju miasta Płocka”, itd. Uroczystości miały również wzruszające i ciekawe momenty, np. rozdanie matur tegorocznym absolwentom, odsłonięcie tablicy jubileuszowej, poświęconej pamięci Ludwika Krzywickiego, spotkania tyłu roczników, dekoracja orderem „Polonia Restituta” najstarszych z żyjących pedagogów: Henryka Pniewskiego i Stanisławy Todtleben, zapalenie znicza w asyście najstarszego wychowanka i najmłodszej, hołd pamięci zmarłych profesorów i pracowników szkoły oraz pamięci wychowanków Szkoły, poległych i zaginionych podczas drugiej wojny światowej na polach bitew i w obozach; pochód ulicami Płocka z grupą najstarszych uczestników na czele oraz pochód młodzieży w strojach historycznych, obrazujący historię szkoły plockiej od najdawniejszych czasów.

Zjazd uchwalił szereg wniosków i uchwał, wśród których najważniejszy postulat został wyrażony w ten sposób: „Jubileuszowy Zjazd dla podtrzymania prastarych tradycji — uznając konieczność zbudowania nowego gmachu uczelni — postuluje, aby nowoczesny budynek odpowiadający potrzebom młodzieży i wymogom współczesnego budownictwa szkolnego został zlokalizowany na posesji przylegającej do obecnego gmachu Małachowianki”...

ROMAN ZIEMNIAK

TENDENCJE ROZWOJOWE LICEUM MAŁACHOWSKIEGO W LATACH 1958—1965

W latach szkolnych od 1958 do 1965 roku w życiu Małachowianki zachodziły istotne przemiany, które pozwalają na wyodrębnienie tego okresu jako charakterystycznego etapu rozwojowego tej starej uczelni.

Etap ten oddzielają dwa zjazdy Małachowianków: w czerwcu roku 1958 i we wrześniu roku 1964. Wymienione zjazdy w poważnej mierze zaważyły na tempie i kierunku przemian w szkole, a w szczególności na rozwoju bazy materialnej szkoły. Dlatego omawiany okres czasu możnaby nazwać okresem twórczej inicjatywy Małachowianków.

W czasie pierwszego zjazdu sytuacja lokalowa nie przedstawiała się dobrze. Na niespełna hektarowej posesji szkolnej stał dwupiętrowy gmach zabytkowy prastarej uczelni; poza tym na tejże działce znajdowały się zabudowania związane ze szkołą, jak: parterowy budynek

Uchwalono również m.in. ufundowanie szkole nowego sztandaru. Jako dalszy ciąg uroczystości jubileuszowych — odbyło się 22.XI.1958 r. w obecności ministra oświaty Władysława Bieńkowskiego przekazanie młodzieży sztandaru szkolnego oraz dekoracja złotymi krzyżami za usługi kilku nauczycieli. Zakończeniem uroczystości jubileuszowych stało się odsłonięcie w grudniu tego roku tablicy Juliana Leszczyńskiego-Leńskiego.

Postulat budowy nowego gmachu szkoły został zrealizowany obecnie: Małachowianka otrzymała wspaniałą budynek szkolny, prawdziwy pomnik budowy szkół na Tysiąclecie Polski. Nowa siedziba pomyślana jako przedłużenie starego gmachu w harmonijny sposób połączyła nowoczesne elementy budownictwa ze starymi, będąc symbolem unii nowych czasów z żywą, postępową tradycją.

Na tle uroczystości przekazania do użytku nowej szkoły w nowym roku szkolnym 1964/1965 — odbędzie się jedenasty z kolei zjazd wychowanków tej najstarszej i najnowocześniejszej szkoły mazowieckiej. Ten i poprzednie zjazdy są w pewnym sensie skrótowym przeglądem historii naszego miasta, jego dotychczasowego rozwoju i nadziei na przyszłość. Uczestnicy pierwszego zjazdu w 1894 r. zobaczyli wtedy w Płocku o 20-tu tysiącach mieszkańców — jego ówczesną, dużą inwestycję, jak na miasto o przytłumionych tendencjach rozwojowych: budowę wodociągów miejskich. W bieżącym roku uczestnicy zjazdu będą mogli sobie uprzytomnić, jak ogromne przemiany zaszły w naszym mieście w 20-lecie Polski Ludowej, przemiany, uwieńczone budową nowoczesnego przemysłu naftowego na przedmieściach prastarego Płocka.

murowany, adaptowany na warsztaty szkolne, długi barak drewniany, stanowiący zaplecze warsztatów, murowany budynek parterowy ze stołówką, kuchnią i zapleczem oraz pomieszczeniami, wykorzystanymi na dwa mieszkania. Ponadto część posesji zajmował sad oraz stary piętrowy budynek mieszkalny z wydzielonym podwórzem i zabudowaniami gospodarczymi. Tylko mały plac, przyległy bezpośrednio do zabytkowego budynku, był przeznaczony na zajęcia WF i rekreację dla młodzieży.

Główny gmach szkolny składał się z trzech części. Były to: skrzydło A — najstarsza zabytkowa część pokolegiacka i skrzydło B — zabytkowa część pojezuicka, połączone w jedną całość środkową częścią poprzeczną z głównym wejściem do budynku, oraz skrzydło C, stanowiące przedłużenie części środkowej, wybudowane na początku bieżącego stulecia. W tej naj-